



N^o.

213.

ŚRODA.

8 Września. 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: Królestwo Polskie. Wiadomości Zagraniczne: Francja. Anglia. Hiszpania. Włochy. Rozmaitości.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

KRÓLESTWO POLSKIE.

z Warszawy, 5 Września.

W Niedzielę, dnia 3 b. m. po zwłkłej parady zmiany straży wojskowej, udał się Najjaśniejszy Pan do Kaplicy zamkowej na nabożeństwo, po którym nader świetne i liczne były pokoje u dworu.

Tegoż dnia był wielki obiad u N. Pana, na który mieli zaszczyt być wezwanemi wszyscy Jenerałowie Dywizyjni.

W tych dniach przybył tu Cesarsko-Rossyyski Jenerał Artylleryi, Hrabia *Arahczejew*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

FRANCJA.

z Paryża, 26 Sierpnia.

Znaczne zasły zmiany w przeznaczeniu urzędników naszych dyplomatycznych: Pan *Latour Mobour* dotychczasowy poseł nasz

przy dworze drezdeńskim, ma udać się w temże znaczeniu do Sztambułu, a powracający z tamąd Margrabia *Riviere* otrzymał jedno z najpierwszych mieysc przy dworze brata Królewskiego; Xiążę *Dalberg* odwołany z Turynu, ma zamiar iak słychać usunięcia się zupełnie od wszelkich obowiązków.

Zwierchności miejscowe w Renues i Rouan musiały przedsięwziąć iak nacyzynniejsze środki, celem poskromienia zgromadzeń i zamieszkań narodowych. W tych miastach docieczoło wielu zamachów do wzbudzenia powszechnego buntu knowanych.

Sprawę *Guendona* inaczej zwanego *Rocfort* oskarżonego o zabójstwo Marszałka *Brune*, przesłano do sądu głównego Królewskiego w Riome. Pani *Brune* i iey adwokat *P. Dupin* udają się tam także dla popierania tego processu.

Dwóch policyiantów wysłanych z tąd pocztą dopędziło iak słychać iednego z najpierwszych hersztów ostatniego spisku o cztery mi-

li od stolicy. Zdaje się iż chciał dobieść do granicy niderlandzkiej.

Pan *Touquet* wyprzedził półmiliona exemplarzy konstytucyj, które za iak najmniejszą oddawał cenę. Zabiera się teraz do nowego wydania, które już milion będzie miało exemplarzy.

Ostatni pożar w Vincennes; nie miał żadnych niepomysłnych skutków dzięki odwadze i gorliwości starszego sierżanta artylleryi *Dullin*. Śmiały ten żołnierz wpadł nasamprzód do pokoiu, gdzie się chowały rozmaite przedmioty do fairwerków, porwał beczkę z prochem, i chociaż ogień ogarnął już był ten pokoy, przeciez szczęśliwie wyniósł swój ciężar. Król wynagradzając tak piękną odwagę ozdobił go krzyżem legii honorowej.

W tych dniach schwytano tu złodzieia, który za pomocą podebranego klucza otworzył był pokoy i już się zabierał do uprzątnia go. Znalaziono przy nim wiele podobnych kluczów; Niechciał się w żaden sposób przyznać gdzie mieszka; policyia doszła nakoniec jego kryjowki i znalazła niemało przedmiotów skradzionych, a mianowicie 200 koszul, 60 surdutów, kilkadziesiąt szalów, wiele srebra stołowego i t. p.

Pewna kobieta w Bordeaux chciała odebrać sobie życie zupełnie nowym sposobem, to jest włożyła za gors woreczek z prochem i zapaliła go, eksplozja opaliła ją wprawdzie mocno; lecz zawsze rany niesą niebezpieczne.

ANGLIA.

z Londynu, 30 Sierpnia.

Lord namiestnik hrabstwa leychesterskiego ogłasza w gazetach że milicyia tameczna nie tylko nienależała do ułożenia adresu podanego w imieniu iey Królowey; lecz nawet ani wiedziała o nim.

Ślawne pismo Królowey do Króla sprawiło mocne wrażenie na publiczność angielską i wprzeciągu dwóch dni wyprzedano iego do 200,000 exemplarzy oprócz gazet, w których także było mieszczone. Dzienniki ministrowskie dodawały do niego nadto dotkliwe uwagi wystawiające Królowę iako istotę, która natchętniey przyymie na siebie bydz przewodniczką nayhानीbniejszey rewolucyi, byleby się tylko podała zrzeczność.

Powaga posiedzenia parlamentu wyższego dnia 17 b. m. przerwana była następującą okolicznością: Officialista czytający reiestr lordów, gdy przyszedł do tych co się wymawiają od posiedzenia, machinalnie rzekł: »Bis-

kup Kloynski wymawia się od posiedzenia dzisiejszego, bo umarł.«

Ostatnie gazety Angielskie pod datą 29 Sierpnia zawierają dalszy ciąg, *badai świadków* w sprawie Królowey. Można się domyslić iaka treść była tych badań, zwłaszcza kiedy nawet i gazety angielskie nieraz powtórzyły: »Odpowiedzi nate pytania były tak nieprzyzstoyne iż niemożemy w żaden sposob ich powtorzyć.« Jedna z świadczących była nawet zastabła, gdy musiała mówić co widziała; oblewano ją wodą aby powrócić przytomność. Uważano że przekład zeznań na ięzyk angielski niezawsze był należyty, to właśnie stało się przyczyną wielu niewyrozumiałości.

Na posiedzeniu 28 Sierpnia. Lord *Landerdal* powtórzył swe pierwsze uwagi to jest ze parlament, pozwolił Adwokatom Królowey za nadto wiele. Ze ciż Adwokaci nieinaczej powinni byli badać powtórnie świadków, iak zaraz popierwszem ich wybadaniu; i iesliby iakie ważne przyczyny zniewoliły ich do powtórzenia raz ieszcze badań, to nieinaczej iak za pozwoleniem parlamentu nastąpić może. — Lord *Manners* Kanclerz Irlandyi tegoż był zdania. — Margrabia *Landsdaun* chciał wiedzieć co sami Adwokaci Królowey powiedzą na to. Lord *Grey* odwoływał się do procesu Xięcia Norfolk w rozwodzie iego z żoną. Wiadomo że przytem zdarzeniu zrobiony był spis wszystkich świadków przeciwko obwinionej i ieyże samey podany. —

Po długich i gorących sporach wezwano adwokatów Królowey, aby o tym przedmiocie obiawili swe zdanie. *Brugham* wyraził swoje w mowie obszerney i odwoływał się także do procesu Xiężney Norfolkskiej. Za tym mówił Pan *Denman*, a potem adwokaci koronni. Zawsze jednak kwestyia rozstrzygnioną zupełnie niebyła i posiedzenie o godzinie piątej z południa na wniosek Lorda Liwerpool zostało zakryte. Tenże Lord twierdził że *Rząd dawszy do szafunku Królowey nieograniczoną summę pieniędzy na wydatki które ta sprawa ciągnie za sobą, prosił ieszcze dwory zagraniczne a szczególnie Austriacki, utawiać pełnomocnikowi Królowey wszelkie srodki celem wysyłania do Anglii potrzebnych świadków.*

Na posiedzeniu 29 b. m. przedłużały się spory z tymże co i pierwey zapałem. Lord *Erskine* wnosil aby posiedzenia parlamentu na czas nieiaki zawiesić, a tym czasem ułożyć i komunikować adwokatom Królowey szczegó-

łową wiadomość wszystkich przeciwko iey za rzutów z oznaczeniem miejsca i czasu gdzie się co działo; niemniej też listę świadków, których ieszcze niebadano. Lord *Lauderdal*, Hrabia *Bathurst* i wielki kanclerz niezgadali się na to zdanie, iakoż i odrzuconem zostało większością 99ciu głosów.— Ku końcowi posiedzenia postanowiono podawać co wieczor do wiadomości adwokatów Królowey z iakiego narodu świadkowie będą badani na posiedzeniu iutrzeyszem. To się czyni dla tego aby dać im dość czasu do znalezienia tłumacza.—Hrabia *Hardwicke* zasnął i wyszedł z sali.

HISZPANIA.

z *Madrytu*, 18 *Sierpnia*.

Król posiadać będzie nadal dobra koronne *Escural*, *St. Ildefonso*, *Prado* i inne zamki letnie. Inne zaś odstąpione przez niego dobra, szacowane 80 milionów realów, mają być po części sprzedane na umorzenie długów skarbowych.

Dochody krajowe za panowania *Karola IV* wynosiły tylko 130 milionów franków. Oyciec terażniejszego Króla doznawał zawsze niedostatku pieniędzy, bo wydatki na pobieranie dochodów i liczne nadużycia zupełnie skarb wycieńczały. Poznano to dopiero w roku 1808, kiedy się dowiedziano, że liweranci nadworni nie już nie chcą dać na kredyt, iż dwór iednego wieczora nie miał nawet świec woskowych do pokoiów, i że służącym nie zapłacono. Ztąd też poszło, iż kiedy przeszły Król za zbliżeniem się wojska Francuzkiego w Marcu 1808 r. chciał uieżdżać z małżonką swoją do Andaluzyi, stajenni w zamku letnim *Aranuez* odcieśli szory od zaprzężonych koni, chcąc Monarchę zatrzymać w kraju, a tym sposobem zaległą płacę odebrać. Zbytek pañował tylko w pałacu *Xiążęcia pokoju*, i uderzał w oczy z względu na chudobę dworu Królewskiego.

Wczoray uwolniono Hrabiego *Camillas* z więzienia, gdzie 58 dni siedział. Ogłoszono niewinność iego. Całem iego wykroczeniem było to, iż napisał list do pewnego wygnańca, przyjaciela swego.

W wielu prowincyach zakonnicy tłumaczą ludowi konstytucyją, którą uwielbiają. Niektórzy iednak sądzą, iż to czynią tylko dla oka, a przeciwnie mają zamiary.

Sproszono do Korunny 15tu członków rozproszoney tak nazwanej Junty Apostolskiej w Galicyi. Okuto ich w kaidany. Ledwo potrafiono ich zastąpić od zawziętości ludu.

Słychać, iż zatargi między Hiszpanią i Por-

tugalią bardziey się wzmożli z powodu danego przytułku wygnańcom Hiszpańskim, którzy się w kraju Portugalskim uzbroili, i kommissyie buntownicze ustanowili. Dwór Hiszpański miał powtornie żądać ich oddalenia, w tonie groźniejszym, niż dawniey.

Wojsko Hiszpańskie ma wynosić 66,828 głów, a w czasie wojny zostanie powiększonym do 124,000 ludzi.

Kapitan *Aquira*, wysłany gońcem od Vice-Króla w *Santa-Fè* (w Południowey Ameryce) przywiózł ważne listy do Króla: zdaie się, iż ta bogata prowincyia pozostanie wiarną Hiszpanii. Odebrano tam wiadomość o przwieściu przez Króla konstytucyji. Jednakże Vice-Król *Samano* nie chce temu wierzyć, chyba gdy odbierze rozkaz podpisany własnoręcznie przez Monarchę.

WŁOCHY.

z *Messyny*, 14 *Sierpnia*.

Blisko 200 ludzi z batalionu umieszczonego tymczasowie w Syrakuzie, samowolnie opuściło to miasto, opatrzywszy się wprzód w znaczny zapas broni i innych wojennych artykułów. Oddział ten ruszył ku Katanii, gdzie cała osada z 40 żołnierza była złożona. Wkrótce liczba tych zbiegów wzrosła do 400. Tymczasem Jenerał naczelnie dowodzący zgromadził wszystkie wojska znajdujące się w okolicach i wsparty uzbroionemi naprędce obywatelami i wieśniakami ruszył przeciwko tej nieposłuszney gromadzie, a spotkawszy ją w okolicach rzeki *Fimetto* o 8m mil od Katanii, stoczył kilka utarezek w których buntownicy wielkie straty ponieśli, rannych bowiem i zabitych było 20; wziętych w niewolę 200, a pozostalirosproszyli się po całej prowincyji. Wziętych w niewolę odesłano do Katanii, zkad pod zastoną wojska na statku przewozowym Królewskim odprawiono na miejsce ostatecznego ich przeznaczenia.

Ostatnie doniesienia z Sycylii dosyć są pomyslnie. Lud uyrza nakoniec tę przepaść, w którą niegodziwi podburzyciele chcieli go wtrącić i odtąd zaniechał już chęci oderwania się od Neapolu. A tak zdaie się iż wszystko wróży prędki powrót dawnego rzeczy porządku.

ROZMAITOŚCI.

Jest teraz w Paryżu aient Królowey Angielskiej, który iak słychać ma zlecenie kupić dla niej piękną majątność w lesie *Senarskim*. — Lord *Beresford* wstąpił do Rio-Janciro z tem aby nakłonił Króla albo do powrócenia

osobiście do Portugalii, albo do przysłania tam Xiążęcia następcy w charakterze Vice Króla, odbył tę podróż w przeciągu 29 dni.

— Pan *Jomar* w Paryżu, przyjął na siebie wydanie podróży Pana *Caillot* do Oazydy Tebańskiej i otaczającej ją pustyni. Komunikujemy czytelnikom naszym niektóre wyimki z odkryciów tego podróżnika:

Pan *Caillot* pierwey nim się dostał do Oazydy, jakimś szczęśliwym zdarzeniem natrafił na kopalnię szmaragu znajdujące się pod górą *Zabara*, a znaiome tylko z dzieł dawnych pisarzy i podań arabskich. Znalazł ie Pan *Caillot* w tym samym stanie iak były zostawione przez górników Ptolomeusza, odkrył tam wiele podziemnych przeysciów i kanałów prowadzących daleko wgłęb i tak obszernych, iż 400 przeszło robotnika może się tam mieścić i pracować; znalazł także wiele dróg i przechodów kamieniem wyściełanych; niemało rozpoczętych już robot; przytem rozmaite do pracy potrzebne sprzęty iako to powrozy, drabiny, kołowroty, kamienie okrągłe do ostrzenia żelaznych narzędzi i wiele innych naczyń, lamp, miar zboża i t. p. Wszystkie te sprzęty i przedmioty przekonały podróżnika, że górnictwo zupełnie inaczej iak u nas było prowadzone w starożytności. Zaraz rozkazał będącym przy sobie ludźmi wziąć się do kopania i dobywszy 10 funtów szmaragu odwiózł ie *Mohometowi Ali Baszy*. Niedaleko ztamtąd odkrył ruiny niewielkiego miasta gdzie zapewne mieszkali niegdys górnicy. Wśród tych gruzów wznosi się świątynia w guscie Grecko-Egiptskim z nadpisami odległej starożytności. Ostatnią swoją podróż do góry *Zabara*, trwającą blisko półtrzecia miesiąca odbył pod protekcyą Baszy Egiptu, który dał mu być znaczny odział minerów i robotników; lecz pierwszą odprawił bez wszelkiej ochrony i protekcyi, mając z sobą tylko siedmin ludzi.

Wdalszym ciągu swej podróży znalazł drogę którą chodziły dawne karawany Egiptskie i prowadziły handel z Indyją, dwa razy potey drodze przechodził udając się ku kopalniom szmaragu i widział miejsca sporządzone niegdys dla schadzek kupieckich i odpoczynku, niemniej też oglądał starożytne wodociągi.

Dowiedział się od Arabów że ta droga prowadziła także do rozwalin iakiegoś miasta leżącego pod górą *Elba* nad brzegiem morza czerwonego pod 24m stopniem, szerokości północney. Później iak wiadomo zwiedzili te ruiny podróżnicy: *Belzoni* i *Ricci* i przejeżdżali po drodze przez Pana *Caillot* opisaney. Tenże Pan *Caillot* znalazł nad brzegiem morza pomienionego górę siarczaną, z kąd niegdys dobywano siarkę. W okolicach tey góry widne są jeszcze ślady wybuchów wulkanicznych. Uważał także pilnie góry *pieńworodne*; ciągnące się między Nilem i morzem pomienionem; kopalnie wapienne i góry między Nilem i Oazydą leżące.

Pierwey ieszcze; lecz przebiegiem tylko zwiedził był on w towarzystwie konsula francuzkiego *Drovetti* brzegi Nilu w Nubii i pomniki odkryte między dwoma ostatnimi kataraktami. Spisywał z wielką dokładnością wszelkie gdzie tylko znalazł iakie nadpisy. Jaden z takowych grecki, składający się z 66 wierszy znalazł na starożytney świątyni, wyryty z apapanowania Cesarza *Galby*, zawiera ciekawe szczegóły, tyczące się wewnętrzuey administracyi Egiptu.

Opisanie tey podróży złoży dwa tomy in folio; w iednym z tych będzie sam text, a w drugim piędziesiąt rycin. Każdy z tych tomów na dwie części będzie podzielony, a z tych pierwsza wywdzie w lipca roku przyszłego. Sztychem zajmą się najbiegleysi artyści paryscy iako to *Baltaro*, *Celiev*, *Berto Revillieats* i inni. Ryciny wystawiać będą pomniki starożytney architektury iako to: Świątynię w pustyni wyciosaną powiększey części w skale; Wielki kościół w *Secheta*; kościół *Elkaryeski*; rozmaite widoki, między któremi i kopalnie *Zabary*. Te ryciny będą robione z wzorów podróżnika z wielką dokładnością i dodaniem wszystkich nadpisów. Kilka rycin kolorowanych wystawiać będą główniejsze widoki w kopalniach szmaragowych i niektóre z celniejszych przedmiotów, które podróżnik przywiozł z sobą. W tym rzędzie na szczególniejszą zasługuią uwagę osobliwszych rodzajów mozaiki z hieroglifami, znalezione w Oazydzie.

W P E T E R S B U R G U.

w drukarni wojenney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.